Rozważania Ilony - animatora Rycerstwa Niepokalanej

Wszyscy znamy tę prawdę, że Bóg jest wszechobecny, jednak nie mogąc zobaczyć niewidzialnego Boga, łatwo zapominamy o Jego obecności - poucza nas Św. Franciszek Salezy. Dobrze jest to sobie uświadomić przed każdą modlitwą, Mszą Świętą, rozważaniem Pisma, ale również można stanąć w Jego obecności w ciągu dnia, w różnych sytuacjach, które nas spotykają, tych trudnych, ale też i w każdej wolnej chwili. Przed sercem, które pragnie Go zobaczyć, usłyszeć, doświadczyć, na pewno nie będzie się długo ukrywał.

Kiedy chcę, mogę Go spotkać, kiedy chcę, mogę się znaleźć w Jego obecności, ponieważ On jest zawsze i wszędzie. Nie tylko jest wokół mnie, ale w szczególny sposób obecny jest w moim sercu i w głębi mego ducha. On jest w każdym człowieku, w tym dobrym i w tym złym, jest w nim tchnieniem życia. Bardziej jeszcze Jego obecność zaznacza się w człowieku przez łaskę uświęcającą, przez którą On potężnie działa.

Bożą obecność można sobie też uświadamiać jako spojrzenie Jezusa, który nieustannie patrzy z wysokości nieba. On patrzy na wszystkich ludzi, jak na swoje ukochane dzieci, jednak ze szczególnym upodobaniem spogląda na człowieka wierzącego, a zwłaszcza modlącego się. W Jego spojrzeniu zawsze jest miłość.

Posłużenie się wyobraźnią dla przybliżenia Bożej obecności, polega na przedstawianiu sobie Jezusa w Jego człowieczeństwie, jakby chodził po ziemi, był blisko mnie, pracował ze mną, rozmawiał, współczuł i cieszył się z moich radości. Kiedy jednak znajdę się przed Najświętszym Sakramentem, Jego obecność będzie rzeczywista i pełna, z Duszą, Ciałem i Bóstwem.

Centrum św. Maksymiliana, Harmęże, ul. Franciszkańska 12, 32-600 Oświęcim
www.RycerstwoNiepokalanej.pl **e-mail: miharmeze@gmail.com** o. Arkadiusz **608 191 158**

MATERIAŁY FORMACYJNE DLA WSPÓLNOT RYCERSTWA NIEPOKALANEJ

KWIECIEŃ 2023

BOŻA OBECNOŚĆ

Intencja modlitewna na kwiecień:

Aby nowość Wielkanocy otworzyła nas na akceptację nowego życia i odkrywania obecności Zmartwychwstałego Pana w każdej rzeczywistości.

Pismo Święte:

J 20, 24-29

Ale Tomasz, jeden z Dwunastu, zwany Didymos, nie był razem z nimi, kiedy przyszedł Jezus. Inni więc uczniowie mówili do niego: «Widzieliśmy Pana!» Ale on rzekł do nich: «Jeżeli na rękach Jego nie zobaczę śladu gwoździ i nie włożę palca mego w miejsce gwoździ, i ręki mojej nie włożę w bok Jego, nie uwierzę». A po ośmiu dniach, kiedy uczniowie Jego byli znowu wewnątrz [domu] i Tomasz z nimi, Jezus przyszedł, choć drzwi były zamknięte, stanął pośrodku i rzekł: «Pokój wam!» Następnie rzekł do Tomasza: «Podnieś tutaj swój palec i zobacz moje ręce. Podnieś rękę i włóż w mój bok, i nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym». Tomasz w odpowiedzi rzekł do Niego: «Pan mój i Bóg mój!» Powiedział mu Jezus: «Uwierzyłeś dlatego, że Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli».

Nauczanie Kościoła

Ojciec Święty Benedykt XVI, fragment przemówienia podczas audiencji generalnej w oktawie Wielkanocy, 26.03.2008 r.

Przez cały rok liturgiczny, a szczególnie w Wielkim Tygodniu i w oktawie Wielkanocy Pan towarzyszy nam w drodze i wyjaśnia Pisma, sprawia, że możemy pojąć tę tajemnicę: wszystko mówi o Nim. A to powinno rozpalać także nasze serca, otwierać nam oczy. Pan jest z nami, pokazuje nam prawdziwą drogę. Podobnie jak dwaj uczniowie rozpoznali Jezusa po łamaniu chleba, tak i dzisiaj również my przy łamaniu chleba rozpoznajemy Jego obecność. Uczniowie z Emaus rozpoznali Go i przypomnieli sobie chwile, gdy Jezus łamał chleb.

Łamanie chleba przywodzi nam na pamięć pierwszą Eucharystię sprawowaną w kontekście Ostatniej Wieczerzy, podczas której Jezus połamał chleb i w ten sposób antycypował swoją śmierć i zmartwychwstanie, dając uczniom samego siebie. Jezus łamie chleb również z nami i dla nas, staje się dla nas obecny w świętej Eucharystii, daje nam samego siebie i otwiera nasze serca. Również i my w świętej Eucharystii i w spotkaniu z Jego słowem możemy spotkać i poznać Jezusa przy tym podwójnym Stole — Słowa oraz konsekrowanego Chleba i Wina. W ten sposób w każdą niedzielę wspólnota przeżywa na nowo Paschę Pana i przejmuje od Zbawiciela Jego testament miłości i braterskiej służby.

Z Pism św. Maksymiliana

Fragmenty konferencji o. Maksymiliana Kolbego pt. Duch modlitwy i skupienia [242], Konferencje świętego Maksymiliana Marii Kolbego, Niepokalanów 2015.

Musimy się pokornie modlić, by Niepokalana serca nasze rozpaliła miłością. Jeżeli chcemy się przekonać, czy Ją kochamy, zwróćmy uwagę na nasze myśli, upodobania. Jeżeli mamy innych oświecać i zapalać – jaką miłością sami musimy gorzeć? Jeżeli nie będziemy pragnęli tej miłości – nie będziemy godni swego zadania. Dziś będziemy się modlić, by Niepokalana nauczyła nas miłować Ją goręcej. Czy my Jej pokazujemy w czynie, że Ją naprawdę kochamy? Czy nie przyłapujemy się na tym, że myślimy raczej o swojej sprawie, o sobie, a nie o Jej sprawach? Prośmy, by Jej królestwo w duszach przyszło jak najprędzej na świat i by się pogłębiało. Nie chodzi o to, byśmy się my do nieba dostali, ale żeby Ona była uwielbiona we wszystkich duszach. Z góry wiemy, że sami nic nie potrafimy, że nie damy rady. Powiedzmy Jej szczerze, że jeżeli mnie opuścisz, to upadnę i do piekła się dostanę, ale jeżeli mi rękę podasz – wielkim świętym zostanę i podbiję cały świat dla Ciebie. Wszystko zależy od naszej pokornej modlitwy. Niezależnie od tego, w jakim stanie dusza nasza dziś się znajduje – Ona potrafi w jednej chwili przerobić nas, byśmy Ją gorąco kochali. Od modlitwy zależy dopływ łask. Ale aby duch modlitwy był w nas – koniecznie potrzeba milczenia wewnętrznego. Starajmy się, by wszędzie wystarczała obecność Niepokalanej. Ona jest zawsze przy nas od wieczora do rana. Starajmy się, żeby Jej przyjemność sprawiać przez zachowanie ducha modlitwy. Dusza rozproszona szuka tylko nowości, stąd nic dziwnego, że sieje je dookoła siebie i sama jest nieszczęśliwa. Dusza, która z Niepokalaną obcuje, może być posądzana, może mieć pokusy. Przechodzi jednak przez to wszystko coraz bardziej się oczyszczając. Niech od dziś będziemy godni misji, do jakiej nas Niepokalana powołała. To zrobimy w ten sposób, że zwrócimy uwagę na ducha modlitwy, unikać będziemy rozproszeń.

Wyjaśnienie tekstów

Według konstytucji wprowadzającej do Katechizmu Kościoła Katolickiego: Chrystus, który umarł i zmartwychwstał, jest zawsze obecny w swoim Kościele, zwłaszcza w sakramentach; jest prawdziwym źródłem wiary, wzorem chrześcijańskiego postępowania, Nauczycielem naszych modlitw. [KKK, KA Fidei Depositum].

Rozważanie

Całe życie katolika polega na odkrywaniu, zgłębianiu, rozważaniu i adorowaniu Tajemnicy Bożej Obecności. To Sam Bóg objawił się ludziom najpierw poprzez dzieło Stworzenia, następnie poprzez Przymierze Starego Testamentu, a wreszcie poprzez dzieło Odkupienia. Wszystkie te przejawy Bożej Obecności Kościół pod natchnieniem Bożym spisał i przechowuje w Słowie Bożym i Tradycji. Jako Rycerze Niepokalanej chciejmy korzystać ze skarbca Bożego Objawienia.

Pytania:

1) Co na temat odkrywania Tajemnicy Bożej Obecności mówi nam fragment Ewangelii wg św. Jana? Czego uczy nas św. Tomasz?
2) W jakich rzeczywistościach Ojciec Święty nakazuje nam odkrywać Obecność Pana Jezusa? Do czego nas zachęca? Jakie znaczenie mają one w naszym życiu wiary?
3) Jakie znaczenie według św. Maksymiliana na drodze szukania Obecności Bożej ma obecność Niepokalanej? Przed czym przestrzega nas o. Kolbe, a na co poleca nam zwrócić uwagę?
4) Co o modlitwie mówi nam o. Kolbe?
5) Które słowa, treści z dzisiejszego spotkania są dla mnie szczególnie ważne i dlaczego? Jakie konkretne postanowienie podejmuję dziś, aby wprowadzić je do mojego codziennego życia?